

Magda Ciereszko: Popularna pornografia? O rodzajach pornografii funkcjonujących na ziemiach polskich na początku XX wieku i jej relacji z ówczesną kulturą popularną

ABSTRAKT

Współcześnie nie brakuje badań dowodzących zawrotnej popularności pornografii. Na ten stan rzeczy wpłynęły zarówno zmiany technologiczne, jak i obyczajowe. Możemy też obserwować dwukierunkowy przepływ elementów między współczesną kulturą popularną i pornografią: w obrębie popkultury powstają produkcje inspirowane pornosferą, a branża XXX inspirowana jest przez mainstream. Obecny status relacji między kulturą popularną i pornografią jest wynikiem procesu demokratyzacji pornografii, który rozpoczął się już w II połowie XIX wieku i przybrał na sile po wynalezieniu fotografii. Warto zastanowić się, czy ten proces zachodził także na ziemiach polskich. Dystrybucja materiałów stricte pornograficznych (filmy, pocztówki) obwarowana była licznymi zakazami prawnymi, co jednak nie hamowało rozwoju tzw. czarnego rynku. Powodzeniem cieszyła się także pornografia literacka (m.in. młodzieńcze utwory literackie Aleksandra Fredry oraz teksty mu przypisywane), a popularnym twórcom niejednokrotnie zarzucano pornografizm (przykład Gabrieli Zapolskiej). Niniejszy referat przybliży pomijany często we współczesnych badaniach okres rozwoju pornograficznych i quasi-pornograficznych przekazów oraz ich związków z kulturą popularną.

ABSTRACT

Nowadays, there are many studies about popularity of pornography, especially online kind of it. The current status of the pornography was caused by technology and societal transformations. There is also a two-way flow between the mainstream culture and the pornography. The current relation between pop-culture and XXX area is a result of the process of the democratization of pornography which had begun in the second half of the nineteenth century and intensified after the invention of photography. This article is an attempt to describe the Polish context of this subject.

At the beginning of the 20th century Poles used the pornographic drawings, photos, postcards and watched stag movies. There was also a pornographic literature but in the contemporary literary discourse some books were „accused” of pornography despite their artistic value. The article approaches these problems referring to the findings of media history, cultural anthropology and the history of Polish literature.

Współcześnie nie brakuje badań dowodzących zawrotnej popularności pornografii, zwłaszcza internetowej (Klimczyk, 2008; McNair, 2004; Nijakowki, 2010; Szlendak, 2008). Szacuje się, że nawet 70% internautów szuka w sieci pornograficznych treści¹. Na ten stan rzeczy wpłynęły zarówno zmiany technologiczne, jak i przemiany o charakterze obyczajowym, kulturowym oraz społecznym. Hegemonia sieciowej pornografii jest zjawiskiem globalnym, któremu poświęca się liczne analizy, a portale agregujące tego rodzaju treści, jak Redtube czy Pornhub, to rozpoznawalne na całym świecie marki, prowadzące profesjonalne działania marketingowe². O ile jednak globalne zjawiska związane z pornografią są popularnym tematem badawczym, o tyle jej konteksty lokalne, specyfika i geneza pornografii powstającej i dystrybuowanej na rodzimym gruncie, pozostają niemal niezbadane.

Pornografia i popkultura – przepływy i powinowactwa

Podążając tropem Briana McNaira (McNair, 2004), jak również adaptując myśl Anny Nacher (Nacher, 2012) o rubieżach kultury popularnej, można zauważyć, że w wyniku szeregu procesów, pornografia stała się czymś w rodzaju pogranicza popkultury, z którą pozostaje w dynamicznej relacji. Między nimi odbywa się nieustanny przepływ elementów³. Te dwa obszary stale oddziałują na siebie, choć ich koherentność próbują podtrzymać liczne obostrzenia natury prawnej, kulturowej, czy marketingowej.

Przepływ składników między pornografią i popkulturą ma charakter dwukierunkowy (Ciereszko, 2012). W obrębie popkultury powstają produkcje inspirowane pornosferą bądź o niej opowiadające. Gwiazdy porno biorą udział w kampaniach reklamowych i są angażowane do popularnych filmów czy programów. W wielu przekazach, zarówno w tych o charakterze komercyjnym, jak i wysokoartystycznym, możemy dostrzec wykorzystanie pornograficznych kodów. Jak zauważył Paweł Czajkowski: „Owo przenikanie dyskursu pornograficznego do

¹ Wg badania Seksualność Polaków na początku XXI wieku, odsetek ten wynosi 69% dla mężczyzn w wieku 20-24 lata. W grupie wiekowej 15-49 lat jest on niższy i stanowi 55%, a dla kobiet w tej samej grupie – 20%. (Izdebski, 2012: 493-495). Badanie zostało przeprowadzone w 2004 roku, może więc stanowić jedynie punkt odniesienia do aktualnej sytuacji, w której dostęp do Internetu jest powszechniejszy.

² Portal z pornografią – Pornhub regularnie przeprowadza profesjonalne kampanie reklamowe. O ich akcji promocyjnej z 2014 roku poinformowało nawet prestiżowe medium branży reklamowej – Adweek. Pornhub zaprosił internautów do przygotowania reklamy portalu bez wykorzystania materiałów stricte pornograficznych. W finałowej piętnastce znalazła się jedna praca z Polski. Za: <http://www.adweek.com/adfreak/here-are-15-finalists-pornhubs-search-brilliant-non-pornographic-ad-157869>, [dostęp:] 01.03.2016.

³ Związkom pornografii i kultury popularnej poświęciłam pracę magisterską: Ciereszko M. (2012). Porno w wersji pop, mainstream pornografowany. O relacjach między kulturą głównego nurtu i pornografią. Niepublikowana praca magisterska. Uniwersytet Warszawski. Warszawa.

dyskursu kultury popularnej jest pewnego rodzaju wskaźnikiem przemian w sferze seksualnej człowieka późnej nowoczesności. Seks stał się konsumpcją” (Czajkowski, 2008: 53). Tomasz Szlendak wskazuje nawet, że pornografia stała się wzorcem estetycznym dla kultury popularnej (Szendak, 2003).

Z kolei współcześni twórcy nieamatorskiej pornografii⁴ inspirowani się popularnymi tekstami kultury i budują silną branżę wzorowaną na hollywoodzkim przemyśle filmowym. W rezultacie ich działań, powstają porno-adaptacje światowych bestsellerów (np. porno-wersja Avatara, serialu Przyjaciele, itd.)⁵, organizowane są wielkie gale rozdania nagród branżowych (jak AVA – Adult Video Awards), a do niektórych pornograficznych przedsięwzięć angażowane są osoby mające przypominać popularnych gwiazdorów (pornograficzna seria Hustler: Untrue Hollywood Stories). Jeśli spojrzymy na problem nieco szerzej, możemy też zauważyć, że twórcy pornograficznych treści – niezależnie od epoki – adaptują do swoich potrzeb elementy dominującego języka literackiego, czy też filmowego.

Paralelny rozwój przedstawień pornograficznych i popularnych tekstów kultury w interesujący sposób przebiegał także na początku XX wieku, gdy wiele – dziś dobrze znanych – technologii medialnych dopiero się kształtowało. Niniejszy artykuł jest próbą określenia statusu pornografii na ziemiach polskich na początku dwudziestego stulecia, zwłaszcza w kontekście jej relacji z ówczesną kulturą popularną. Epoka ta obfitowała w interesujące powinowactwa obu obszarów, na co wskazywało wielu ówczesnych autorów (głównie tych oburzonych „pornografizacją” sfery publicznej): „Nikt chyba dziś nie wątpi o istnieniu podobnej dążności [pornograficznej] w naszych podkasanych operetkach, w naszych tinglach, kabaretach, erotomańskich romansach, rozpustnych pocztówkach, humorystyczno-erotycznych pocztówkach”⁶.

W historii wzajemnych przepływów między pornosferą i kulturą popularną szczególną rolę odegrało zjawisko demokratyzacji pornografii, którego przebieg szczegółowo przedstawił m.in. polski socjolog Lech Nijakowski (Nijakowski, 2010). Proces ten rozpoczął się jeszcze w połowie XIX wieku (narodziny dagerotypu) i wyraźnie przybrał na sile po wynalezieniu kinematografu. Choć brakuje osobnych

⁴ Współcześnie w ramach samej tylko filmowej pornografii możemy wymienić setki gatunków, należących do nurtu pornografii amatorskiej bądź przygotowywanej profesjonalnie. Granica bywa trudna do ustalenia, ale badacze są zgodni, że w wyniku przemian, także tych o charakterze technologicznym, doszło do polaryzacji porno-przedstawień. Dostawcami filmowej pornografii są zarówno profesjonalne studia produkcyjne, jak i „zwykli ludzie”, utrwalający swoje zbliżenia i dystrybuujący je w Internecie (Klimczyk, 2008).

⁵ Jako pierwszy na gruncie polskim termin porno-parodia zdefiniował prof. Marek Hendrykowski. Zgodnie ze stworzonym przez artykułem hasłem, jest to odmiana gatunkowa kina erotycznego, polegająca na parodiowaniu znanych filmów fabularnych poprzez wymianę pierwotnego ich tematu na serię scen o tematyce pornograficznej (Hendrykowski, 1994).

⁶ Autorem cytatu jest Walery Gostomski, historyk i krytyk literatury, aktywny działacz na rzecz walki z pornografią. Wypowiedź przytoczona za: Maksimiuk A., Pazura S. (1993. Prohibita : setka ksiąg zakazanych i pięćdziesiąt powodów ku temu. Warszawa).

badań na ten temat⁷, proces ten zachodził także na ziemiach polskich i miał interesujące konsekwencje także dla lokalnej kultury popularnej.

Problemy definicyjne

Próba określenia statusu pornografii na początku XX wieku wymaga poświęcenia uwagi także samemu terminowi. Używanie go wiąże się bowiem z uwikłaniem w obszerny dyskurs filologiczny, filozoficzny, prawny i polityczny na temat pornografii (Ciereszko, 2012). Co więcej, jest to nazwa okazjonalna (Ziomek, 1974:60), a więc zmieniająca swój zakres w czasie i przestrzeni, co jest szczególnie istotne w kontekście snucia refleksji o charakterze historycznym. Dla rozważań na temat pornografii, niezbędna jest znajomość kontekstu kulturowego, społecznego i politycznego. Dla tego rodzaju ujęcia problemu wyjątkowo poręczna wydaje się definicja zaproponowana przez Lecha Nijakowskiego. Na łamach, wydanej w 2010 roku, monografii *Pornografia, historia, znaczenie, gatunki*, uzależnił on kategorię pornograficzności od jej społecznej recepcji i zaproponował, by uznać pornografię za termin dyskursu publicznego służący do naznaczania reprezentacji seksualności i cielesności jako nienadających się do funkcjonowania w przestrzeni publicznej (Nijakowski, 2010:50).

Dla porządku historycznego warto jednak dodać, że na początku XX wieku funkcjonowało wiele innych definicji pornografii, wśród których można by wyróżnić dwie dominujące kategorie i pola semantyczne: 1) definicje określające pornografię jako materiały przedstawiające zachowania seksualne, zmierzające do wywołania podniecenia u odbiorcy; 2) definicje koncentrujące się na obscenicznosci przekazu pornograficznego i jego sprzeczności z normami moralnymi wyznawanymi przez dane społeczeństwo (Lewicki, 2011:497). Jak zauważył filolog Maciej Tramer, te dwa spojrzenia, funkcjonujące równolegle na początku XX wieku, w interesujący sposób ze sobą współgrają: w dominującym wówczas dyskursie o pornografii, nie to jest pornografią, co podnieca, ale co zawstydza, a zarazem – być może – wstydem zakrywa podniecenie (Tramer, 2007).

Ten drugi typ definicji, odnoszący się do poczucia wstydlivosti, odnajdziemy w okólniku o zwalczaniu pornografii wydanym 9 czerwca 1936 roku przez Ministra Spraw Wewnętrznych Felicjana Sławoja-Składkowskiego. Zgodnie z tym dokumentem pornografia to „pisma, druki, wizerunki lub inne przedmioty, które –

⁷ Polscy badacze najczęściej zajmują się pojęciem pornografii oraz jej współczesnymi formami. Nawet w opracowaniu o charakterze historycznym, autorstwa Lecha Nijakowskiego (Nijakowski, 2010), kontekstowi polskiemu poświęca się niewiele uwagi. W pracach i artykułach dominuje ujęcie globalne, z naciskiem na kulturę amerykańską i rozwój popularnych tam form filmowego porno (Klimczyk, 2008). Najwięcej informacji na temat pornografii funkcjonującej na ziemiach polskich można odnaleźć w pamiętnikach, artykułach publicystycznych, tekstach prawnych, prasie (informacje o konfiskatach zbiorów) oraz w opracowaniach z zakresu historii obyczajów.

biorąc pod uwagę przeciętne przeświadczenie ogółu – oczywiście obrażają poczucie wstydu i przyzwoitości” (Brzostyński:1937). Nie było to pierwsze działanie wymierzone przeciw pornografii na ziemiach polskich na początku XX wieku. Już w 1924 roku zostało powołane Centralne Biuro do Zwalczania Obiegu Wydawnictw, a wcześniej podejmowano szereg mniejszych inicjatyw, w ramach których konfiskowano zbiory pornograficznych materiałów i karano grzywną osoby odpowiedzialne za kolportaż (Janicki, 2015, 219-253).

Towar spod lady

Na początku XX wieku na ziemiach polskich z pewnością dostępne były takie formy pornografii jak obsceniczne teksty, ryciny, ilustrowane pocztówki i filmy. Zdjęcia i literaturę kolportowano w księgarniach (głównie na prawach towaru „spod lady”), a także na straganach i różnego rodzaju kramach, czyli w tych samych miejscach, w których można było nabyć także wytwory ówczesnej kultury popularnej (Szwarc, 2006:224-245). Pornograficzne materiały tekstowe, zdjęciowe i rysunkowe były jednak dystrybuowane także w domach publicznych, gdzie nierzadko można było obejrzeć pierwsze pornograficzne filmy (Klimczyk, 2008:197). W latach 1924-1925 na rynku działały też tytuły prasowe, w których publikowano pieprzne opowiadania. Należały do nich m.in. „Amorek”, „Rakieta” czy „Nowy Dekameron” (Janicki, 2015:238-245). Wydawnictwa te nie działały jednak długo – zostały zamknięte przez ówczesne władze. We wcześniejszych dekadach materiały o charakterze obscenicznym były publikowane na łamach niektórych pism satyrycznych, np. w krakowskim „Bocianie” (1896-1918). W Galicji od 1905 roku działało też pismo „Czystość”, wojujące z wszelkimi formami manifestowania seksualności w przestrzeni publicznej, obiektem jego ataków był wówczas m.in. „Świat płciowy” (Szwarc, 2006:234).

Pierwszymi dostępnymi – także na ziemiach polskich – rodzajami pornografii były obsceniczne ryciny i rysunki oraz pornografia i quasi-pornografia literacka. Obsceniczne grafiki przedstawiały sceny z alkowy, marzenia seksualne, atrakcyjne ciała. Dużą rolę odgrywał w nich detal, skupienie na cechach płciowych bohaterów (Nijakowski, 2010:162). Pod tym względem rysunki były znacznie dokładniejsze niż pierwsze pornograficzne fotografie, nierzadko miernej jakości.

Literatura pornograficzna i obsceniczna

Już pod koniec XVIII wieku na ziemiach polskie docierało coraz więcej francuskiej beletrystyki libertyńskiej (Kuchowicz, 1989). W Polsce czytano de Sade’a i innych autorów, których dzieła nierzadko klasyfikowano jako pornograficzne⁸.

⁸ Oczywiście, literackie dziedzictwo de Sade’a wykracza daleko poza kategorię pornografii. Nie ulega jednak wątpliwości, że utwory słynnego markiza odbierane były także jako twórczość pornograficzna (Nijakowski, 2010:128-137).

Wydawano i kolportowano także obsceniczne teksty polskich twórców oświeceniowych (Stanisława Trembeckiego, Tomasza Kajetana Węgieńskiego, Jakuba Jasińskiego). Jak jednak słusznie zauważył Andrzej Banach, (Banach, 1974:125-126) polska twórczość o charakterze erotycznym znacząco odbiegała od francuskiej, holenderskiej, włoskiej, czy nawet niemieckiej. Utwory sprowadzane z zagranicy „były to podręczniki wyobraźni, elementarze praktyki, odejmujące sprawie grozę, tłumaczące, że w pewnych sprawach ludzie najbardziej ekscentryczni postępują tak samo jak inni” (Banach, 1974:125). Tymczasem polski kanon erotyczny tworzyły wówczas teksty raczej obsceniczne niż pornograficzne. Różnica jest znacząca, bowiem obscenum, może, ale nie musi być erotyczne (Ziomek, 1974:63). Na obscenę składa się wulgarny język i temat (seks, skatologia), przekraczanie granic przyzwoitości.

Wśród polskich twórców popularnych obsceniów o charakterze erotycznym, nie sposób nie wymienić Aleksandra Fredry. W XIX stuleciu ogromną popularnością cieszyły się jego młodzieńcze utwory, tworzone w okresie służby wojskowej, takie jak *Piczomira – królowa Branlomanii*, *Sztuka obłapiania*, *Poselstwo Mojżesza*, *Żal geometry*, *Ballada o Juliusiu*. Większość z nich powstała w latach 1811-1817. Teksty te, choć obsceniczne, pełniły także funkcję pornograficzną, zwłaszcza w środowisku wojskowym (Kuchowicz, 1989:92). Z tego kręgu wywodziło się wielu innych ówczesnych pornografów, jak m.in. znany oficer Marcin Molski (Kuchowicz, 1989:92.) Wśród badaczy twórczości Fredry długo trwał spór o autorstwo obscenicznych tekstów, największe zasługi w ich ustaleniu mają Bogdan Zakrzewski (Zakrzewski, 1976) i Zbigniew Kuchowicz (Kuchowicz, 1989).

Choć w późniejszym okresie, Aleksander Fredro dał się poznać jako twórca powszechnie cenionych komedii i innych utworów, przyłgnęła do niego sława pornografa. Niesłusznie przypisywano mu autorstwo wielu innych krążących po kraju obsceniów, jak choćby słynne *Spotkanie się Pana Tadeusza z Telimeną w Świątyni Dumania i zgody ułatwionej za pośrednictwem mrówek*, nazywane czasem XIII księgą *Pana Tadeusza*. Sam pisarz zdawał się mieć pozytywny stosunek do pornografii, w jednym z listów do Józefa Grabowskiego (z 1822 r.), stwierdził bowiem: „dzieła podobne zawsze są i będą niezbędnymi dla młodzieży płci obojga” (Zakrzewski, 1976:147.)

Przypadek Aleksandra Fredry bynajmniej nie był odosobniony. Na temat obsceniów, które wyszły spod pióra znanych twórców, przez długi czas wśród filologów panowało milczenie. Bogdan Zakrzewski, komentując tę sytuację, nie bez żalu zauważył: „literaturoznawstwo nasze rzadko i wstydliwie ujawnia twórczość obsceniczną polskich autorów, w przeciwieństwie np. do francuskiego czy angielskiego, które niejednokrotnie chlubią się tymi osiągnięciami” (Zakrzewski, 1976:132). Brakowało profesjonalnych wydań tego rodzaju twórczości. Przez wiele lat czytelnicy poznawali ją niemal wyłącznie na prawach plotki, przekazywanej z pokolenia na pokolenie.

Ustalenie korpusu tekstów stricte pornograficznych, funkcjonujących na ziemiach polskich na początku XX wieku, jest karkołomnym zadaniem. Tego rodzaju publikacje funkcjonowały poza głównym nurtem obiegu literackiego, były pokątnie drukowane i nierzadko konfiskowane. Nie oznacza to jednak, że sprzedawano je w ciemnych zaułkach. Przeciwnie, wiele zachowanych wypowiedzi z okresu dwudziestolecia międzywojennego, świadczy o tym, że pornografia była eksponowana przez sprzedawców na ulicznych kramach miejskich, wystawach kiosków i księgarń. Uwagę przechodniów przyciągały dwuznaczne tytuły publikacji, jaskrawe kolory oraz – co oczywiste – obsceniczne rysunki (Szwarc, 2006:242).

Exemplarze pornograficznych tekstów były na tyle pożądane, że przechodziły z rąk do rąk, narażając się na zniszczenie. Wiele z nich nie przetrwało, właśnie z uwagi na „zaczytanie”. Ich trwałości nie sprzyjały też okoliczności wydawnicze – teksty o charakterze pornograficznym zwykle przygotowywano w niestaranny sposób, drukowano w małym formacie i na słabej jakości papierze. W formie tzw. zeszytów kolportowano erotyczne powieści i zarówno polskich, jak i zagranicznych autorów. Do najbardziej popularnych należał włoski twórca – Pitigrill (Janicki, 2015:237). Co więcej, sprawę komplikuje fakt, że wiele popularnych druków należących do tzw. literatury brukowej zawierało elementy pornograficzne (Nieć, Wrona, 2013:148). Tego rodzaju treści były więc obecne w nurcie kultury popularnej także w sposób zapośredniczony, jako uzupełnienie tekstów o charakterze sensacyjnym czy kryminalnym.

W odniesieniu do tekstów funkcjonujących na początku XX wieku jako źródło pobudzenia seksualnego, zastosowanie znajduje też teza Jerzego Ziomek o odbiorcy-pornografie (Ziomek, 1974). Wiele ówczesnych tekstów o charakterze niepornograficznym, zwłaszcza dotyczących zdrowia seksualnego, czy etnologii, było kupowanych w celu odbioru pornograficznego (Nieć, Wrona, 2013:147-149). Wydawcy byli doskonale świadomi tej sytuacji. Przykładem może być Księgopol, specjalizujący się w literaturze seksuologicznej, oferujący „książki naukowe, erotyczne i pikantne” (Nieć, Wrona, 2013:148). W katalogu tego wydawnictwa, obok słynnych Zagadnień seksualnych Augusta Forela, znajdowały się publikacje w rodzaju Miłość modelki, czy Żywoty kurtyzan (Nieć, Wrona, 2013:148).

Poczet pornografów

Osobnym problemem, na gruncie literackim, było nagminne stosowanie terminu pornografia na łamach prasy przez środowiska konserwatywne w odniesieniu do krytykowanych przez nie dzieł. Jak zauważył Maciej Tramer: „Różny sposób dyskwalifikowania pornografii posługiwał się zdumiewająco jednolitym repertuarem przykładów. Od początków do kanonu należały dzieła Żeromskiego, Zapolskiej, Tetmajera, Przybyszewskiego, Srokowskiego, Witkacego, Uniłowskiego, Nałkowskiej, Krzywickiej, Zagadłowicza Kurka, itd.” (Tramer, 2007). Można więc zauważyć, że na początku XX wieku termin pornografia, choć często

stosowany, był wyjątkowo nieostry: „Wielu inteligentów, a nawet intelektualistów, szczególnie reprezentantów starszego pokolenia, nadal utożsamiało z pornografią zarówno dzieła literackie wysokiej próby, jak i kiczowate romanse czy sprzedawane pokątnie pocztówki, obsceniczne dowcipy i aluzje” (Szwarc, 2006:242).

Jak zauważają badacze, na początku XX wieku dyskurs na temat pornografii wyraźnie się nasilił (Szwarc, 2006:229). W 1909 roku ukazało się wydawnictwo *Pornografja: głosy polskie w najważniejszej sprawie moralności społecznej*, którego powstanie poprzedziła ankieta przeprowadzona wśród pisarzy, publicystów, krytyków literackich, lekarzy i duchownych. Stanowisko w kontrowersyjnej sprawie zabrali wówczas m.in. Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Henryk Sienkiewicz. Publikacja była inicjatywą Sodalicji Mariańskiej Akademików Lwowskich. Ze względu na nienarzuconą formę wypowiedzi, głosy miały zróżnicowany charakter i dotyczyły różnych aspektów zjawiska. Niektórzy z ankietowanych (m.in. Kazimierz Nitmann, Bolesław Wicherkiewicz) uznali napływ pornografii na ziemię polską za przejaw działalności zaborców, pragnących osłabić wartości w narodzie (Zakrzewski 1984, 249-254).

Z kolei dwudziestolecie międzywojenne to okres pogłębionej refleksji nad wpływem lektur na wychowanie i postawy młodzieży. W ramach tej działalności niejednokrotnie posługiwano się stygmatyzującym określeniem pornografia – zarówno w odniesieniu do popularnych wówczas powieści brukowych, jak i do dzieł, które wchodzą obecnie w poczet tzw. kanonu. W podejmowanych wówczas dyskusjach podnoszono kwestie repertuaru wydawniczego, wskazywano na konieczność wprowadzenia większej kontroli (a nawet cenzury), sporządzano listy szkodliwych tytułów, proponowano alternatywne – zalecane (Nieć, Wrona, 2013:135).

Na opisane problemy z pornograficzną recepcją niektórych dzieł literackich, zwrócił uwagę także Jerzy Jastrzębski, autor hasła *Pornografia i literatura erotyczna* w *Słowniku literatury popularnej* Tadeusza Żabskiego. Przywołał w nim zarówno teksty „z kręgu podejrzeń o pornografię” (*Dekameron*, *Ulisses*, książki Milana Kundery), jak również stworzone na potrzeby „pornograficznego odbiorcy”: *Pamiętniki Fanny Hill*, *Fantazmaty hrabiny Aleksandry*, *Perwersyjne skrzaty* (Jastrzębski, 2006:445). Wskazał na problemy definicyjne literatury pornograficznej i erotycznej, mglisty zakres obu pojęć. Obecność tego artykułu w najważniejszym polskim słowniku poświęconym literaturze popularnej, wskazuje na ścisłe związki literatury popularnej i pornograficznej.

Fotografie i pocztówki

Mimo popularności pornograficznych druków i rycin, jeszcze do połowy XIX wieku dostęp do pornografii mieli przede wszystkim przedstawiciele wyższych klas społecznych (Nijakowski, 2010:119-141). Prawdziwą demokratyzację pornografii,

także na ziemiach polskich, umożliwiła dopiero fotografia (Nijakowski, 2010:160). Od czasu narodzin dagerotypu (1839) rozpoczął się fascynujący proces popularyzacji pornografii, która przestała być towarem dla elit.

Pojawienie się fotografii miało też inne, rewolucyjne znaczenie – zdjęcie oferowało naiwny realizm, obietnicę obcowania z „prawdziwym seksem” (Nijakowski, 2010:162). Za pośrednictwem nowego medium, można było oglądać „realne” sytuacje intymne. Tej ułudzie nie burzyła nawet teatralna konwencja pierwszych pornograficznych zdjęć. Ze względu na długi czas naświetlania oraz gabaryty pierwszych aparatów, bohaterowie porno fotografii musieli zastygać w nienaturalnych pozycjach. Jak podkreśla Lech Nijakowski: „zdjęcie nie powstawało jako stop-klatka stosunku odbywanego przez modeli, ale było owocem mozolnego pozowania i naświetlania” (Nijakowski:162). Konwencję zdjęć o charakterze pornograficznym z początku XX wieku, wyznaczały więc możliwości techniczne, a nie wstyd, czy inne wyznaczniki kulturowe (Tramer, 2007:67).

Proces demokratyzacji pornografii zazębia się z procesem demokratyzacji fotografii. Istotną cezurą dla obu tych zjawisk jest premiera prostego w obsłudze aparatu marki Kodak (1888) (von Brauchitsch, 2004:107). Wcielona w życie obietnica marki „You press the bottom, we do the rest”, znacznie ułatwiła robienie zdjęć. Tym samym uprościła wytwarzanie pornografii. Nie bez znaczenia było też usprawnienie procesu wywoływania zdjęć. Reprodukacja treści pornograficznych stała się bardzo prosta i stosunkowo tania. Zdaniem Briana McNaira to właśnie fotografia zrewolucjonizowała dostępność i zasięg wszelkich przedstawień i rozpoczęła proces utowarowienia kultury seksualnej (McNair, 2004:82) Za sprawą tego wynalazku: „przedstawienia o jednoznacznie seksualnej treści po raz pierwszy stały się przedmiotem masowej konsumpcji” (McNair, 2004:82) W tym kontekście, wszystkie inne wynalazki były jedynie rozwinięciem erotycznego potencjału tkwiącego w fotograficznej rzeczywistości (Lewicki, 2011:502-503).

Bez wątplenia najpopularniejszym rodzajem pornografii na początku XX wieku na ziemiach polskich, była frywolna pocztówka. A dokładniej: fotografia erotyczna w formie pocztówki, której jednak nie kupowało się w celu wysłania pocztą⁹. W zbiorach Biblioteki Narodowej zachowały się egzemplarze datowane na 1907 i 1908 rok (Barlak, 2004:18-20). Większość z nich została wydrukowana w renomowanym warszawskim zakładzie graficznym Wierzbicki i Ska. Wówczas pocztówkowym standardem były zdjęcia nagich modelek wystylizowanych na postaci biblijne i antyczne. Dopiero Lata 20. przyniosły bardziej swobodne

⁹ Wysyłano natomiast – na ogromną skalę – pocztówki o niepornograficznym charakterze. Na początku XX wieku przeżywały one apogeum swojej popularności. Szacuje się, że w 1905 roku na całym świecie wysłano ponad 7 miliardów kartek pocztowych (Dziewit, 2014:159). Popyt na nie był tak duży, że wprowadzono do sprzedaży aparaty fotograficzne, umożliwiające robienie zdjęć w formacie pocztówkowym (ok. 8 x 13 cm, tyle wynosił rozmiar negatywu). Działały tych liczne kluby kolekcjonerów pocztówek (Dziewit, 2014:159). Kartka pocztowa jest więc istotnym elementem kultury popularnej na początku XX wieku.

przedstawienia (Janicki, 2015:253-255). Do gigantycznej popularności pocztówek w latach 20 i 30. XX wieku przyczynił się postęp technologiczny – aparaty fotograficzne stawały się coraz mniejsze, tańsze i poręczniejsze. Podczas gdy jeszcze w drugiej połowie XIX wieku, z uwagi na długi czas naświetlania zdjęć, modelki musiały zastygać w nienaturalnych pozach, w kolejnych dekadach, dzięki nowym aparatom, sporządzanie erotycznych zdjęć stawało się coraz prostsze. Większość pocztówek erotycznych kolportowanych na ziemiach polskich powstawało zagranicą, głównie we Francji, Belgii, w Niemczech, we Włoszech i Rosji (Barlak, 2004:18-20).

Kinematografia równoległa

O ile popularność pocztówek o charakterze erotycznym i pornograficznym na ziemiach polskich, została dość dobrze udokumentowana, o tyle w przypadku popularności filmowej pornografii, zwyczajnie brakuje źródeł. Nie zachował się żaden polski film pornograficzny sprzed 1939 roku, pewne jest jednak, że takie filmy powstawały, choć nie wiadomo, na jak dużą skalę (Janicki, 2015:254-255). Oczywiście, na ziemiach polskich były wyświetlane filmy pornograficzne importowane z innych krajów, ale na ten temat także nie znajdziemy zbyt wielu źródeł. W opracowaniach dotyczących początków kina na ziemiach polskich nie brakuje informacji o pierwszych pokazach kinematograficznych (Lubelski, 2009:15-30), wątek filmów pornograficznych jest jednak pomijany.

Kinematograf to kolejny wynalazek (1895), który – podobnie jak fotografia – błyskawicznie został wykorzystany do wytwarzania pornografii. Jak stwierdził Pat Califia: „nowych technologii zawsze używa się w celach związanych z seksem” (za: Lewicki, 2011:499). Brian McNair ujął tę zasadę w sposób procesualny: rewolucja środków komunikacji podsycała rozwój kultury seksualnej, która stała się silniej skomercjalizowana, bardziej pluralistyczna i mniej poddana kontroli (McNair, 2004:30). W konsekwencji, dokonał się proces demokratyzacji pożądania (McNair, 2004:30). Wprowadzony przez badacza termin dobrze obrazuje zmiany w obrębie postrzegania i przedstawiania seksualności, zachodzące w XX wieku. Dużą rolę odegrały w tym procesie odegrały narodziny kinematografii.

Już w 1896 roku powstał trzyminutowy film *Noc poślubna panny młodej*, zawierający pierwszą w historii kina „odważną” scenę erotyczną (Nijakowski, 2010:168). Najstarszy film stricte pornograficzny powstał zaś w 1907 lub 1908 roku¹⁰. Choć datacje przyjęte przez poszczególnych historyków kina, mogą się nieco różnić, nie ulega wątpliwości, że pornograficzna kinematografia i kino tzw. głównego nurtu, rozwijały się równoległe. Z pewnością jednak kino pornograficzne znacznie później zaczęło korzystać z dźwięku, według ustaleń

¹⁰ Według ustaleń Arkadiusza Lewickiego z pewnością był to film francuski: *Le Voyeur* (1907) lub *A Les Cull's d'Or* (1908) (Lewicki, 2011:504).

badaczy pierwszy udźwiękowiony film porno powstał w 1956 roku (Klimczyk, 2008:202).

Na początku XX wieku na ziemiach polskich mogły być wyświetlane pochodzące z Niemiec i Francji (a produkowane wówczas także w USA) tzw. stag movies – krótkie, kręcone na jednej taśmie filmy ze szczątkową fabułą, przedstawiające prawdziwy seks, w tym kluczowe dla tego rodzaju produkcji sceny penetracji i ejakulacji (w języku angielskim określane jako meat shots i money shots) (Williams, 2010:71-107). Na początku XX wieku tego rodzaju filmy nie były udźwiękowane, a ewentualne zapisane dialogi ograniczały się do paru słów, co tylko sprzyjało ich importowi. Stag movies rozpowszechniano jako widowiska objazdowe, do poszczególnych miast przywozili je wędrowni operatorzy (Lewicki, 2011:506). Mieli ze sobą także projektory, za pomocą których wyświetlali pornograficzne filmy w sekretnych „męskich” lokalizacjach, takich jak np. kluby łowieckie (Lewicki, 2011:506). Zdaniem Lindy Williams stag movies przez długi czas w żaden sposób nie ewoluowały (Williams, 2010:71-107), z kolei Arkadiusz Lewicki zwraca uwagę, że już w latach dwudziestych powstawały pełnometrażowe filmy pornograficzne, nawiązujące formalnie do kina głównego nurtu, jak choćby niemiecki Die Kanzlei (Lewicki, 2011:508-509).

Problemy monograficzne

Obsceniczne teksty, pocztówki, ryciny i stag movies, można uznać za najważniejsze formy pornografii funkcjonujące na początku XX wieku, także na ziemiach polskich. Trudno jednak mówić o istnieniu rodzimego przemysłu pornograficznego, czy też branży, w tym okresie. Funkcjonowały raczej osoby bądź grupy trudniące się tworzeniem lub dystrybucją materiałów pornograficznych. Z pewnością najwięcej kolportowano tekstów i pocztówek – prasa często donosiła o likwidacji dużej ilości tego rodzaju publikacji (Janicki, 2015:217-253). Znacznie bardziej profesjonalnie sytuacja wyglądała w Stanach Zjednoczonych, Francji, Włoszech, Holandii, Niemczech, a nawet w krajach Ameryki Południowej. Z tych krajów zachowało się wiele najstarszych filmów pornograficznych. Najwięcej powstawało ich w Paryżu, francuskie produkcje ukształtowały także obowiązujące schematy narracyjne. Amerykanie stali się liderami porno-biznesu dopiero w latach trzydziestych, ale utrzymali tę pozycję do dziś (Klimczyk, 2008:197).

Zdecydowanie najlepiej udokumentowane zostały spory o pornograficzność utworów literackich z okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego. Losy tekstów, rysunków, filmów, pocztówek, pism ulotnych, tworzonych z pornograficzną intencją, nie zebrały tak wielu świadectw, funkcjonowały bowiem na zasadach wół legalnego obiegu. Jak zauważył Andrzej Szwarc: „O ich istnieniu można się dowiedzieć z drugiej ręki, przy czym z oczywistych względów, publicyści, w tym mowaliści zwalczający takie przekazy, nie

opisują ich w sposób szczegółowy, dając jedynie upust oburzeniu i żądając surowych kar dla sprawców zgorszeni” (Szwarc, 2006:224).

Pornografia z początku XX wieku była też silnie sprzęgnięta z prostytutką. W domach publicznych dystrybuowano, a nawet tworzono sprośne fotografie i filmy. W pozowaniu do filmów i zdjęć stricte pornograficznych brali udział głównie alfonsi i prostytutki. Czasem, by nie zostać rozpoznanymi, mieli nawet na twarzach maski bądź szpecące makijaże (Klimczyk, 2008:202). Omawiając tę kwestię, warto jednak mieć na uwadze, że jeszcze na początku XX wieku nawet zawód aktorki (teatralnej i filmowej) wiązał się ze złą sławą i reputacją. Jawne wykonywanie zawodu aktorki erotycznej czy pornograficznej skończyłoby się więc całkowitym potępieniem. Tzw. gwiazdy porno, to zjawisko, które swoje początki ma dopiero w latach 70. XX wieku (Klimczyk, 2008:192).

Profil polskiego odbiorcy pornografii na początku XX wieku to niemal niezbadany temat. Z pewnością najlepszy dostęp do materiałów pornograficznych mieli mieszkańcy większych ośrodków miejskich, w których kwitł kolportaż pornografii: „Nawoływania ulicznych sprzedawców, witryny księgarni i lady straganów z książkami, często znajdujące się w sąsiedztwie dworców kolejowych, reklama sklepowa: prasowa, operująca wizerunkami roznegliżowanych kobiet i sprośnymi tekstami, nieprzyzwoite napisy, rysunki na murach i w toaletach publicznych – wszystko to składało się na swoisty pejzaż semiotyczny dużego miasta” (Szwarc, 2006:224). W ośrodkach miejskich pornografia miała już wówczas status demokratyczny: po tego rodzaju twórczość sięgali więc zarówno drobnomieszczenie, robotnicy, jak i inteligenci, robotnicy, a także żołnierze i studenci. Wciąż jednak specjalne materiały powstawały na zamówienie przedstawicieli najwyższych warstw społecznych.

Należy też pamiętać o tym, że pornografia powstająca w latach 1894-1939 była adresowana wyłącznie do mężczyzn (Lewicki, 2011:504). W konsekwencji, filmy stricte pornograficzne z tego okresu cechuje genitalizm i mechaniczność (Williams, 2010). W tym okresie wytworzyły się także schematy narracyjne, podporządkowane ukazaniu aktu seksualnego z męskiej perspektywy i traktujące wszelkie ukazywane sytuacje jedynie pretekstowo (Klimczyk, 2008:201). W przeważającej większości była to także pornografia heteroseksualna. Nawet erotyczne pocztówki przedstawiały niemal wyłącznie kobiety.

Ówczesny męski odbiorca materiałów pornograficznych równolegle korzystał także z popularnych miejskich rozrywek, w których wykorzystywano śmiałą erotykę, takich jak kabaret, cyrk, rewia, wodewil, czy teatrzyk ogródkowy (Janicki:2015). O tym jak postrzegano wówczas tego rodzaju rozrywkę w środowiskach konserwatywnych, świadczy m.in. kruczata „Precz z kabaretem!”, prowadzona przez to samo środowisko, które przygotowało publikację Głosów w sprawie pornografii (Szwarc, 2006:242). Warto też dodać, że korzystanie przez mężczyzn z domów publicznych, w których materiały stricte pornograficzne były często dystrybuowane, nie było wówczas stygmatyzowane społecznie. Przeciwnie,

jak wskazują opracowania dotyczące prostytucji, tego rodzaju aktywność była wręcz elementem stylu życia ówczesnego dżentelmena (Karpiński:2010). Krytykę tego stanu rzeczy można odnaleźć w wielu tekstach literackich, m.in. w sztukach Gabrieli Zapolskiej (*O czym się nawet myśleć nie chce, O czym się nie mówi*). By obraz sytuacji był możliwie pełny, warto dodać, że choć materiały stricte pornograficzne, były adresowane wyłącznie do mężczyzn, kobiety chętnie sięgały po popularne powieściidła ze sporym ładunkiem erotycznym.

Opisywanie krajobrazu pornograficznego na ziemiach polskich na początku XX wieku przypomina układanie zdekompletowanych puzzli. Fragmenty składające się na ten obraz rozsięte są po monografiach dotyczących ówczesnej obyczajowości, ról płciowych, a także historii – pornografii, prostytucji, kina, czy literatury. Cennym źródłem wiedzy są pamiętniki, ówczesna prasa (zwłaszcza brukowa), listy, twórczość publicystyczna. Na podstawie dostępnych materiałów, można stwierdzić, że na początku XX wieku na ziemiach polskich zarówno materiały o charakterze pornograficznym były popularne, jak i wiele popularnych dzieł – zwłaszcza literackich – było odczytywanych w sposób pornograficzny (często wbrew intencjom twórców). Powstająca na początku dwudziestego stulecia pornografia czerpała z popularnych gatunków i adaptowała możliwości nowych mediów. Związki pornografii i kultury popularnej sięgają więc znacznie dalej niż otwarta na przepływy kultura postmodernistyczna. Napięcie między nimi, cyrkulacja elementów, uwikłanie w obieg tekstów kultury, to nieodłączna część historii mediów, antropologii kulturowej i nauki o literaturze.

BIBLIOGRAFIA

- Barlak, Agnieszka; 2004, Dawne pocztówki barwione erotyką; w: Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej, nr 3, ss. 18-20.
- Ciereszko, Magda; 2012, Porno w wersji pop, mainstream pornografowany. O relacjach między kulturą głównego nurtu i pornografią, niepublikowana praca magisterska, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Czajkowski, Piotr; 2008, Przemiany seksualności a pornografia; w: Banaszak Ewa, Czajkowski Piotr (red.), Moralne obrazy. Społeczne i socjologiczne (de)konstrukcje seksualności, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dziewit, Jakub; 2014, Aparaty i obrazy. W stronę kulturowej historii fotografii, Katowice: grupakulturalna.pl.
- Hendrykowski, Marek; 1994, Słownik terminów filmowych, Poznań: Ars Nova.
- Izdebski, Zbigniew; 2012, Seksualność Polaków na początku XXI wieku, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Janicki, Kamil; 2015, Epoka hipokryzji. Seks i erotyka w przedwojennej Polsce, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Jastrzębski, Jerzy; 2006, Pornografia i literatura erotyczna; w: Żabski, Tadeusz, Słownik literatury popularnej, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Karpiński, Marek; 2010, Najstarszy zawód świata. Historia prostytutki, Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Klimczyk, Wojciech; 2008, Erotyzm ponowoczesny, Kraków: Universitas.
- Kuchowicz, Zbigniew; 1989, Aleksander Fredro we fraku i w szlafroku, Łódź: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Lewicki, Arkadiusz; 2011, Seks i dziesiąta muza. Erotyzm, relacje intymne i wzorce genderowe w kinie przedkodeksowym (1894-1934), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Lubelski, Tadeusz; 2009, Historia kina polskiego. Twórcy, filmy, konteksty, Katowice: Videograf.
- Maksimiuk, Anna, Pazura, Stanisław; 1993, Prohibita : setka ksiąg zakazanych i pięćdziesiąt powodów ku temu, Warszawa: Spacja.
- Mc Nair, Brian; 2004, Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania, Warszawa: Muza.
- Nieć, Grzegorz, Wrona, Grażyna; 2013, „Walka z literaturą zakazaną”. Bibliologiczne spojrzenie na dyskusję wokół książki „zakazanej” i jej wpływu na dzieci i młodzież w końcu XIX w. i na początku XX w.; w: Toruńskie studia bibliologiczne, nr 2, ss. 135-152.
- Nijkowski, Lech; 2010, Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki, Warszawa: Iskry.

Magda Ciereszko: Popularna pornografia? O rodzajach pornografii funkcjonujących na ziemiach polskich na początku XX wieku i jej relacji z ówczesną kulturą popularną

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych o zwalczaniu pornografii; w: Brzostyński, Adam; 1937, Ochrona religii i tępienie pornografii przez ustawodawstwo polskie, Poznań.

Szlendak, Tadeusz; 2008; Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Szwarc, Anrzej; 2006, Spory o granice pornografii – XIX i początek XX wieku; w: Żarnowska, Anna, Szwarc, Adam, Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX, (red.), Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Tramer, Maciej; 2007, Rzeczy wstydlive a nawet mniej ważne, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Von Brauchitsch, Boris; 2004, Mała historia fotografii. Warszawa: Cykady.

Williams, Linda; 2010, Hard core. Władza, przyjemność i „szaleństwo widzialności”, Gdańsk: Słowo Obraz Terytoria.

Zakrzewski, Bogdan; 1976, Fredro z paradyzu. Studia i szkice, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Zakrzewski, Bogdan; 1984, Prus, Orzeszkowa i inni o pornografii: zapomniane wypowiedzi w ankiecie lwowskiej Sodalicji akademickiej z1909 roku; w: Pamiętnik Literacki, nr 1, ss. 249-254.

Ziomek, Jerzy; 1974, Kto jest pornografem?, w: Teksty: teoria literatury, krytyka, nr 1, ss. 147-152.

Ziomek, Jerzy; 1974, Obscenum, pornografia, środki przekazu; w: Żółkiewski Stefan, Hopfinger Maryla, Rudzińska Kamila, (red.) Społeczne funkcje tekstów literackich i paraliterackich, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

BIOGRAM

Magda Ciereszko

Institut Polonistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski

Absolwentka Wydziału Polonistyki oraz Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (UW). Doktorantka w Zakładzie Retoryki i Mediów (Instytut Polonistyki Stosowanej). Od 2012 roku pracuje w branży reklamowej i prowadzi zajęcia ze studentami specjalizacji filologia dla mediów. Przygotowuje pracę doktorską na temat obsceniczności we współczesnej reklamie.